

EPIS DYM KNF, EPIC

Dusza, dusza nie myśli
Dusza czuje
Dusza wie
Ale jeśli do czegoś musi się zmuszać
Głośno krzyczy: NIE

Atom!

Życie to bitwa
Więc jestem demonem wojny
bo walczę o Spokój ludzi niespokojnych
chwała jest wieczna
Miłość ot potęga
I fajnie jak to wszystko uzupełni penga
Jak idziesz na szczyt, to weź ze sobą ludzi
Bo kto ci pomoże jak trzeba będzie zawrócić
Łatwo się mówi
Trudniej się robi
Jakie życie taki długi Będzie kondukt żałobny
Nie nakręcaj korby
To Nie jest tego warte
Zbieraj siły, gdy życie sprowadzi w parter
Jak przebrałeś miarkę
To pamiętaj jedno, że nawet od przybytku głowa może pęknąć
Lekko proste, biorę to na klątę
Płyta przesiąknięta życiowym klimatem
Stworzyliśmy mapę motywacyjnych myśli
Po to by pogrzebać ślad pesymistyczny

Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Jak spada ciśnienie, zaczynają wiać wiatry
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Prawa nic nie wyjaśniają, lecz budują fakty
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Rodzimy się młodzi, umieramy starzy
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Sukces przeplatany porażkami

Bardzo się starasz
I biegiesz po trupach
To uważaj byś sam nie wyzionął ducha
Skrucha to skrucha
Pytanie czy prawdziwa
Oby żadna matka nie wyparła się syna
Oby żadne ojciec nie przeżył swego dziecka
Oby każda miłość płynęła prosto z serca
Luźniutko na wersach
dosadnie z przekazem
choć Charyzmatycznie to przy kawałkach płaczesz
walczysz o kasę, bo bez niej też jest słabo
by to się nie spotkało
z izolacyjną karą
mogę być na tapecie
ale z prawda na ustach w tym zakłamanym świecie
jest jak jest
raz gorzej raz lepiej
dziś toczę motywacje
kiedyś to poczułem eter
sete mordo popijałem piwem
po to by zapomnieć kim naprawdę byłem

Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Jak spada ciśnienie, zaczynają wiać wiatry
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi

Prawa nic nie wyjaśniają, lecz budują fakty
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Rodzimy się młodzi, umieramy starzy
Wszystko w przyrodzie dąży do równowagi
Sukces przeplatany porażkami